

„Sygn. akt VIGa 251/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Marta Zalewska (spr.)

SO Barbara Frankowska

Protokolant: inspektor Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: V. (...) o.o. w R.

przeciwko: P. T. (1) o zapłatę

oraz z powództwa P. T. (1)

przeciwko V. (...) o.o. w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i jednocześnie powoda P. T. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt V GC 1575/15 upr.

1.zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki z o. o. w R. na rzecz powoda P. T. (1) kwotę 1.273,27 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt trzy złote 27/100) i w pozostałej części oddała powództwo,

II. zasądza od pozwanej (...) Spółki z o. o. w R. na rzecz powoda P. T. (1) kwotę 397 zł (trzysta dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu,

2.w pozostałej części oddała apelację ,

3.zasądza od pozwanej (...) Spółki z o. o. w R. na rzecz powoda P. T. (1) kwotę 27,30 zł (dwadzieścia siedem złotych 30/100) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt ***VI Ga 251/16***

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 września 2016 r.

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2015 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. T. (1) kwoty 840,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w pozwie oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Za usługi świadczone w okresie od marca do sierpnia 2011 r. powodowi należy się wynagrodzenie w kwocie 700,67 zł. Na dochodzoną niniejszym pozwem kwotę składa się również kwota 140,13 zł jako równowartość zryczałtowanych kosztów windykacji w wysokości 20% zadłużenia zgodnie z § 5 pkt 5.6 regulaminu. Powód oświadczeniem z dnia 7 września 2011 r. rozwiązał umowę w trybie natychmiastowym. Pozwany kwestionował swoje zobowiązanie wskazując, że znajdował się pod wpływem błędu, gdyż pomylił on powodową spółkę z (...) S.A. Powód przeczy jednak, aby oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z sierpnia 2011 r. było skuteczne. Niemniej jednak, przyjmując nawet, że oświadczenie było skuteczne, pozwany na skutek korzystania z usług świadczonych przez powoda pozostawał bezpodstawnie wzbogacony.

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł zarzut nieistnienia zobowiązania z uwagi na fakt skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez pozwanego pod wpływem błędu oraz zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany zakwestionował fakt posiadania przez B. B. upoważnienia do zawarcia umowy w imieniu powoda. Strona pozwana wskazała, że powód nie udowodnił faktu wykonania połączeń na podstawie umowy z dnia 9 listopada 2010 r. Pozwany podniósł również, że złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, które to oświadczenie jest skuteczne ex tunc. Pozwany wskazał, że w listopadzie 2010 r. mógł omyłkowo podpisać jakiś dokument, gdyż przeniósł wówczas część numerów z (...) do (...) S.A. Pozwany stwierdził, że nigdy nie zawarłby umowy będąc świadomym, że chodzi o umowę świadczenia usług z pozwanym.

Pozwem z dnia 30 grudnia 2014 r. złożonym do Sądu Rejonowego w Przemyślu powód P. T. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. kwoty 1.650 zł oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że (...) sp. z o.o. na podstawie nakazu zapłaty wydanym w epu dnia 27 sierpnia 2012 r. prowadził egzekucję przeciwko powodowi. Powód w dniu 27 marca 2013 r. zwrócił się do (...) sp. z o.o. o niezwłoczne wstrzymanie egzekucji, podkreślając, że kwestionuje zasadność roszczeń wierzyciela. Powód został obciążony kosztami egzekucyjnymi, a na konto Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łańcucie J. W. wpłacił kwotę 1.650 zł z zastrzeżeniem zwrotu. Powód w dniu 22 kwietnia 2013 r. złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty. W związku z tym, że nakaz zapłaty upadł, a wierzyciel do dnia dzisiejszego nie zwrócił uiszczonej kwoty, zaistniała konieczność wniesienia pozwu.

Sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty złożył (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany przyznał fakt toczenia się postępowania w epu, jak również zapłaty przez powoda kwoty 1.650 zł. Pozwany wskazał, że w dniu 13 kwietnia 2015 r. do Sądu Rejonowego w Rzeszowie złożył pozew o zapłatę kwoty 840,80 zł i niniejsza sprawa powinna zostać zawieszona do czasu rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie Wydziałowi Gospodarczemu.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie po dokonanej ocenie materiału dowodowego wyrokiem z dnia 19 maja 2016 r. sygn. akt V GC 1575/15 upr w pkt 1 zasądził od pozwanego P. T. (1) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w R. kwotę 840,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 165,35 zł od dnia 22 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, 140,26 zł od dnia 21 maja 2011 r. do dnia zapłaty, 98,61 zł od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, 101,20 zł od dnia 22 lipca

2011 r. do dnia zapłaty, 99,30 zł od dnia 23 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, 95,95 zł od dnia 20 września 2011 r. do dnia zapłaty, 140,13 zł od dnia 13 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego P. T. (1) na rzecz powoda kwotę 30 zł tytułem kosztów sądowych, kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pkt II). W pkt 2 wyroku Sąd oddalił powództwo o zapłatę kwoty 1.650 zł (pkt I) oraz zasądził od powoda P. T. (1) na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. w R. kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 9 listopada 2010 r. P. T. (1) zawarł z (...) sp. z o.o. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowa została zawarta na okres 15 miesięcy od dnia 1 stycznia 2011 r. Abonament wyniósł 78 zł. Stosownie do § 5 punktu 5.6 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych w przypadku zalegania z płatnościami powyżej jednego miesiąca abonent wyraził zgodę na udostępnienie danych osobowych firmie dokonującej w imieniu (...) sp. z o.o. windykacji należności na jej rzecz i z tego tytułu abonent mógł zostać obciążony kosztami prowadzonej windykacji w wysokości 20% zadłużenia obejmującego należność główną, odsetki ustawowe i inne ewentualne koszty związane z odzyskiwaniem należności. Zarówno treść umowy, jak i treść załączników do umowy została podpisana przez D. T. działającą w imieniu i na rzecz P. T. (1), (...) sp. z o.o. reprezentowała B. B..

Sąd podał, że z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych w okresie od marca do sierpnia 2011 r. powód (...) sp. z o.o. wystawił faktury VAT o nr: (...) na kwotę 165,35 zł z terminem płatności do dnia 21 kwietnia 2011 r. za marzec 2011 r., FV (...) na kwotę 140,26 zł z terminem płatności do dnia 20 maja 2011 r. za kwiecień 2011 r., FV (...) na kwotę 98,61 zł z terminem płatności do dnia 21 czerwca 2011 r. za maj 2011 r., FV (...) na kwotę 101,20 zł z terminem płatności do dnia 21 lipca 2011 r. za czerwiec 2011 r., FV (...) na kwotę 99,30 zł z terminem płatności do 22 sierpnia 2011 r. za lipiec 2011 r., FV (...) ma kwotę 95,95 zł z terminem płatności do 19 września 2011 r. za sierpień 2011 r. Pismem z dnia 7 września 2011 r. powód w związku z nieuregulowaniem zobowiązań za usługi telekomunikacyjne za miesiące od marca 2011 r. do sierpnia 2011 r. rozwiązał umowę z pozwanym w trybie natychmiastowym.

Sąd wskazał dalej, iż powód dochodził od P. T. (1) należności w kwocie 845,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. W dniu 27 sierpnia 2012 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2012 r. referendarz sądowy nadał ww. nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności. Powód w dniu 11 marca 2013 r. złożył wniosek do komornika sądowego o wszczęcie egzekucji przeciwko P. T. (1). W dniu 29 marca 2013 r. pozwany zapłacił na rachunek bankowy komornika kwotę 1.650 zł. Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 r. komornik zakończył postępowanie wobec zapłaty całości należności przez dłużnika. Komornik koszty postępowania egzekucyjnego ustalił na kwotę 376,73 zł, zaś strona powodowa otrzymała 1.273,27 zł. Sprzeciw od ww. nakazu zapłaty złożył pozwany zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu wobec braku uzupełnienia pozwu umorzył postępowanie.

W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa udowodniła fakt zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w dniu 9 listopada 2010 r. oraz fakt świadczenia tych usług na rzecz pozwanego P. T. (1) w okresie od marca do sierpnia 2011 r. Strona pozwana nie kwestionowała faktu świadczenia przez powoda usług telekomunikacyjnych, jak również faktu korzystania tych usług. Tym samym w ocenie Sądu I instancji wykazano zasadność i wysokość roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia za świadczone usługi a wykazanego w treści faktur VAT.

W ocenie Sądu I instancji nie znajdował uzasadnienia zarzut braku umocowania dla B. B. do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w imieniu powoda. Fakt istnienia umocowania dla wskazanego pełnomocnika potwierdził powód, jak również sama B. B.. Brak dokumentu tego pełnomocnictwa nie miał istotnego znaczenia, albowiem udzielenie pełnomocnictwa nie wymagało formy szczególnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Również nieuzasadniony był zarzut braku umocowania dla D. T. do zawarcia umowy w imieniu męża P. T. (1). Wskazać należy, że strona pozwana przed procesem nie kwestionowała istnienia wspomnianego upoważnienia. W treści sprzeciwu od nakazu zapłaty strona pozwana jednoznacznie wskazała, że pismem z dnia 1 sierpnia 2011 r. pozwany uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Powyższe jednoznacznie

jednak wskazywało, że oświadczenie woli zostało złożone i jego złożenie nastąpiło przez upoważnioną do tego osobę. Sąd Rejonowy wskazał również, że w niniejszej sprawie nie doszło do błędu wywołanego podstępnie w rozumieniu art. 86 § 1 k.c. Strona pozwana w toku postępowania twierdziła, iż stała się ofiarą oszustwa, co sugerowałoby odwołanie się do przepisów o podstępie. Jednakże pozwany w żaden sposób nie udowodnił swoich twierdzeń o celowym działaniu powoda ukierunkowanym na wprowadzenie pozwanego w błąd. Ocena zawarcia umowy z dnia 9 listopada 2010 r. winna zatem nastąpić stosownie do przepisów o błędzie w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Strona pozwana w żaden jednak sposób nie wykazała, stosownie do spoczywającego na niej ciężaru dowodu, zaistnienia pozostałych przesłanek warunkujących zaistnienie błędu w rozumieniu powołanego przepisu. Umowa miała charakter odpłatny, a zatem dla skuteczności oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli niezbędne było wykazanie, że błąd został wywołany przez osobę kontrahenta, chociażby bez jej winy, albo że wiedział on o błędzie lub mógł z łatwością błąd zauważyć. Strona pozwana nie udowodniła spełnienia powyższej przesłanki. Sam fakt reprezentowania (...) sp. z o.o. i (...) S.A. przez tego samego przedstawiciela handlowego nie mógł stanowić o wywołaniu błędu po stronie pozwanej. Treść umowy w sposób jednoznaczny wskazywała na podmiot będący dostawcą usług – zaś firma powoda odróżniała się dostatecznie od firmy (...) S.A. Sama analiza treści komparacji umowy pozwalała pozwanemu na ustalenie osoby kontrahenta. Jeżeli strona pozwana w sposób pobieżny zapoznała się z umową lub też podpisała ją bez zapoznania się z treścią dokumentu – stanowiło to o akceptacji przez stronę podpisującą dokument umowy jej określonej treści i wykluczało możliwość powołania się na błąd w rozumieniu art. 84 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy nie podzielił również zarzutu o przedawnieniu roszczenia. W ocenie Sądu roszczenie powoda o wynagrodzenie za świadczenie usług ulegało przedawnieniu z upływem okresu wskazanego w art. 118 k.c., tj. 3-letniemu okresowi przewidzianemu dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Ustawa prawo telekomunikacyjne nie przewiduje odrębnego okresu przedawnienia dla roszczeń operatora o wynagrodzenie za świadczone usługi telekomunikacyjne. W niniejszym przypadku nie znalazł również zastosowania przepis art. 750 k.c., a zatem brak jest podstaw do odpowiedniego stosowania przepisów o zleceniu, w tym również art. 751 k.c., dotyczącego terminu przedawniania roszczeń. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że bieg przedawnienia został przerwany na skutek wytoczenia powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Przerwy biegu przedawnienia nie niweczy umorzenie postępowania na podstawie art. 505[37] § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy na podstawie wskazanych przepisów orzekł jak w punkcie 1. I. wyroku. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. przyznając je od dnia następnego po dniu terminu zapłaty wynikającego z faktur VAT. Orzeczenie zawarte w punkcie 2. I wyroku jest konsekwencją uznania zasadności roszczenia powoda.

W ocenie Sądu istniała podstawa prawna do żądania świadczenia przez stronę powodową, a pozwany nie miał podstawy prawnej do żądania zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. O kosztach procesu w punkcie 1. II i 2. II Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł P. T. (1) zaskarżając wyrok w całości. Objętemu zaskarżeniem orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 98 k.c. oraz 99 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 ust. 2 prawo telekomunikacyjne poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż D. T. pomimo braku pisemnego umocowania do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z V. (...), działała na podstawie ważnego i skutecznie udzielonego jej przez pozwanego pełnomocnictwa;

2) art. 103 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że D. T. miała umocowanie do zawarcia umowy w imieniu P. T. (1) i że czynność ta była ważna i skuteczna;

3) art. 84 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na całkowitym pominięciu faktów mówiących o braku świadomości strony pozwanej w chwili zawierania przedmiotowej umowy co do jej treści, a po drugie Sąd nie wziął pod uwagę, iż pozwany został wprowadzony w błąd co o treści czynności prawnej przez powoda;

4) art. 410 § 2 w zw. z art. 411 pkt 1 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwany będąc zobowiązanym względem firmy (...) z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie miał prawa żądać zapłaconych należności w kwocie 1.650 zł, podczas gdy pozwany nie był zobowiązany do spełnienia świadczeń z umowy o świadczenie usług z dnia 9 listopada 2011 r., a tym samym powód winien zapłacić bezpodstawnie wyegzekwowaną kwotę od pozwanego;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 229 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. polegające na ich niezastosowaniu poprzez pominięcie faktów przyznanych przez powoda, tj. twierdzenia strony powodowej, iż nie wie, co stało się z kwotą 1.650 zł oraz faktu, że z postanowienia komornika sądowego wynika, iż strona powodowa otrzymała należność przekazaną jej przez komornika po zakończeniu postępowania egzekucyjnego i takiej okoliczności nigdy nie zaprzeczyła,

2) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że strona powodowa udowodniła fakt zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz na tym, że strona powodowa przedstawiła dowody świadczące o tym, że to P. T. (1) faktycznie zawał umowę z V. (...),

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nie wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie przez Sąd ustaleń rażąco sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

4) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację polegającą na nieuwzględnieniu przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia przewodu sądowego, a w szczególności na nieuwzględnieniu, iż w chwili wydawania wyroku strona pozwana została pozbawiona prawa dysponowania środkami pieniężnymi w kwocie 1.650 zł, która została pobrana w ramach postępowania egzekucyjnego.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

I. oddalenie powództwa (...) sp. z o.o. o zapłatę kwoty 840,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w pozwie oraz kosztami sądowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

II. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.650 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w pozwie oraz kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego;

ewentualnie

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej;

2. zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych.

Szczegółowe uzasadnienie zarzutów znajduje się w pisemnej apelacji.

W odpowiedzi na apelację (...) sp. z o.o. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja P. T. (1) częściowo okazała się uzasadniona, doprowadzając w tej części do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, że postępowanie apelacyjne oparte jest na apelacji pełnej cum beneficio novorum, której istota polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, to znaczy jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji, zachowując pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, ma obowiązek merytorycznie rozpoznać sprawę, nie ograniczając się tylko do skontrolowania legalności orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. Rozpoznając sprawę kontynuuje postępowanie rozpoczęte w sądzie pierwszej instancji. Skoro istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądenie sprawy, to sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż apelacja P. T. (1) w zakresie merytorycznego rozstrzygnięcia co do pkt 1 zaskarżonego wyroku nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowania dowodowe, na podstawie którego dokonał zarówno trafnej oceny dowodów, jak i ustaleń co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia pierwszego powództwa. Sąd orzekający nie przekroczył w tym zakresie swobodnej oceny dowodów zakreślonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjął zatem ustalenia Sądu I instancji za własne. W rozpoznawanej sprawie w pierwszym powództwie (...) sp. z o.o. dochodził pozewem zapłaty należności za usługi telekomunikacyjne za okres od marca do sierpnia 2011 r. w wysokości 840,80 zł. Wywiedzione w apelacji zarzuty skupiały się generalnie na dwóch zagadnieniach – braku umocowania D. T. do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w imieniu P. T. (1) oraz wprowadzenia pozwanego w błąd co treści czynności prawnej.

Odnosząc się do zarzutu apelacji sprowadzającego się do naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 98 k.c. oraz 99 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 ust. 2 ustawy prawo telekomunikacyjne Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji skarżącego zaprezentowanej w tym zakresie. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, iż D. T. nie miała upoważnienia do działania w imieniu męża P. T. (1) w przedmiocie zawarcia umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z powodem. Postępowanie dowodowe nie potwierdziło tego twierdzenia, wręcz przeciwnie sam pozwany zeznał, że upoważnił swoją żonę do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, nie zostało zaś wyraźnie sprecyzowane, że umowa mogła być zawarta tylko z (...) S.A., a nie (...) sp. z o.o. Podkreślić należy, iż takie pełnomocnictwo wbrew zarzutom nie musiało być udzielone w formie pisemnej. Przekonując o zasadności swoich twierdzeń skarżący powołał się na regulację art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne. Wedle tego przepisu w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawiera się w formie pisemnej, lecz jest to wyłącznie forma ad probationem, zatem i pełnomocnictwo mogło być udzielone wyłącznie w formie pisemnej ad probationem, zatem brak zachowania tej formy nie wywoływał nieważności udzielonego ustnie pełnomocnictwa. Jak wynika zaś z art. 99 § 1 k.c., jeżeli do ważności czynności prawnej potrzeba jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie. Dodać należy, iż nie zostało udzielone D. T. pełnomocnictwo ogólne, co zgodnie z treścią art. 99 § 2 kc wymagało formy ad solemnitatem (na piśmie), ale pełnomocnictwo szczególne: do zawarcia tej konkretnej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a zatem ustne pełnomocnictwo udzielone przez pozwanego żonie było w pełni skuteczne. Nie można więc twierdzić, że D. T. działała bez skutecznego umocowania, czy też że przekroczyła zakres pełnomocnictwa. Zawierając umowę z (...) sp. z o.o. działała na korzyść swojego mocodawcy, powyższe należy interpretować w kontekście zeznań świadka B. B., która podała, że informowała D. T. o lepszej ofercie ze strony powoda w zakresie połączeń telefonicznych i w tym zakresie D. T. zdecydowała się na ofertę powoda, pozostając przy ofercie N. w zakresie usług internetowych. Lepsze warunki oferty powodowej spółki w zestawieniu z analogiczną ofertą N. potwierdził również powód w swych zeznaniach. Z zeznań D. T. wynikało zaś wprost, że pomagała mężowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, a także, że podpisywała różnego rodzaju dokumenty w imieniu męża za jego domniemaną zgodą.

Jako w pełni chybiony należało uznać także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego tj. art. 84 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy podzielił w tym względzie argumentację Sądu I instancji co do tego, iż błąd nie był istotny i nie został wywołany przez stronę przeciwną, a tylko taki błąd wywołuje skutki prawne. Zgodnie z art. 84 k.c. błąd co

do treści czynności prawnej, o ile może zostać uznany za istotny, może być podstawą dla uchylenia się przez osobę, która działała pod jego wpływem, od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli oświadczenie było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Nietrafne były twierdzenia skarżącego, że nie miał świadomości w chwili zawierania umowy co do jej treści, a w szczególności świadomości co do tego, z jakim dostawcą zawarł umowę, albowiem zgodnie z art. 84 k.c. nie ma błędu, gdy ktoś świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, np. składa podpis na dokumencie, z którego treścią się nie zapoznał. Dodać należy, iż „błąd” pełnomocnika strony należy utożsamiać z „błędem” samej strony. Postawa osoby składającej oświadczenie woli, która być może pobieżnie zapoznała się z treścią pisemnej umowy, świadomie zatem wykluczyła możliwość poznania stanu faktycznego, wyłączała tym samym błąd. Osoba, która świadomie podpisuje dokument, nie znając jego treści, nie myli się, lecz świadomie akceptuje postanowienia zawarte w dokumencie, niezależnie od ich treści. W umowie zawartej na piśmie wyraźnie oznaczono stronę umowy, a więc (...) sp. z o.o., a zatem strona przeciwna powinna uważnie czytając umowę zapoznać się z jej treścią również od strony podmiotowej, jeżeli nie godziłaby się na zawarcie umowy z tym podmiotem, nie powinna jej podpisywać. Podkreślić także wypada, iż warunki umowy, jakie oferował (...) sp. z o.o. były lepsze od tych, które oferowała N.. Nie sposób uznać zatem, że to strona przeciwna wprowadziła w błąd stronę podpisującą umowę, tj. że wywołała ten błąd oraz uznać, że gdyby pełnomocnik pozwanego wiedział, że chodzi o spółkę (...), a nie N., zważywszy, iż warunki umowy tej pierwszej były korzystniejsze dla pozwanego, nie podpisałby umowy z powodem. Tym samym pozwany nie mógł się uchylić od skutków złożenia oświadczenia woli.

Przechodząc do drugiego powództwa o zapłatę kwoty 1.650 zł wytoczonego przez powoda P. T. (1) przeciwko (...) sp. z o.o. z tytułu nienależnego świadczenia, w tym względzie Sąd Okręgowy co do zasady podzielił argumentację apelującego, co skutkowało częściową zmianą zaskarżonego wyroku w pkt 2. Rację ma skarżący odnośnie niewłaściwego zinterpretowania przez Sąd Rejonowy okoliczności sprawy i błędnego zastosowania prawa materialnego. Nie ulega wątpliwości, że (...) sp. z o.o. uzyskał tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym zaopatrzonej w klauzulę wykonalności i wszczął postępowanie egzekucyjne na tej podstawie, zaś P. T. (1) na etapie tego postępowania egzekucyjnego uiścił całą należność łącznie z kosztami egzekucyjnymi w wysokości 1.650 zł, a następnie Sąd w elektronicznym postępowaniu upominawczym stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i nakaz zapłaty utracił swoją wykonalność, co stwierdził sąd w swym postanowieniu. Ponadto postępowanie sądowe zakończyło się umorzeniem postępowania. Zatem w myśl art. 410 § 2 kc odpadała podstawa prawna świadczenia, a nie było podstaw do uznania za prawomocny nakaz zapłaty w epu oraz nadania mu klauzuli wykonalności wobec braku jego skutecznego doręczenia powodowi. Ustalając jednak wysokość tego roszczenia Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż komornik dokonał przelewu na rzecz (...) sp. z o.o. kwoty 1.273,27 zł i tylko w tym zakresie można mówić, że strona przeciwna jest bezpodstawnie wzbogacona (art. 405 k.c.), a zatem nie ma legitymacji prawnej biernej pozwana spółka w zakresie pozostałej wpłaconej przez powoda na konto komornika kwoty z tytułu nienależnego świadczenia. Zważyć należy, iż wedle art. 835 pkt 2 kpc skoro tytuł wykonawczy utracił moc, to stanowiło to podstawę do umorzenia postępowania egzekucyjnego, w konsekwencji zastosowania przepisu art. 826 kpc, tj. uchylenie wszystkich dotychczas dokonanych czynności egzekucyjnych, w tym wpłat na konto komornika na poczet egzekwowanej wierzytelności, do czego jednak nie doszło tylko dlatego, że wcześniej przed stwierdzeniem deklaratoryjnym utraty mocy nakazu zapłaty przez sąd, komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec zaspokojenia wierzyciela (por. II CK 90/04).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że w pkt I zasądził od pozwanej (...) sp. z o.o. na rzecz powoda P. T. (1) kwotę 1.273,27 zł (tę, którą otrzymał pozwany nienależnie) i w pozostałej części oddalił powództwo wobec braku legitymacji biernej pozwanego. Kierując się przedstawioną powyżej argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałej części apelację oddalił.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego co do zasady była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu w odniesieniu jedynie do drugiego powództwa. Z uwagi na fakt, że powództwo to zostało częściowo uwzględnione (w 77%), a częściowo oddalone (w 23%), to podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowi przepis art.

100 k.p.c. Łącznie koszty procesu w I instancji wyniosły 1.317 zł, z czego powód winien ponieść 23% – 303 zł, zaś pozwany 77% – 1.014 zł. Z uwagi na fakt, że powód poniósł koszty w wysokości 700 zł, należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego kwotę 397 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej (...) sp. z o.o. na rzecz powoda P. T. (1) kwotę 27,30 zł według procenta wygranej, biorąc pod uwagę, iż przedmiotem zaskarżenia był cały wyrok SR w Rzeszowie, gdzie w.p.z. była łącznie kwota 2491 zł. Zatem stopień wygranej powoda i jednocześnie pozwanego P. T. wynosił 51 %, co przy kosztach postępowania apelacyjnego po jego stronie: 30 zł opłaty od apelacji i 600 zł wynagrodzenia za II instancję dało kwotę 321,30 zł. Po stronie pozwanej i jednocześnie powódki V. (...) na koszty te złożyła się kwota 600 zł wynagrodzenia radcowskiego za II instancję, co przy procencie wygranej dało kwotę 294 zł. Kompensata w/w kwot dała kwotę, jak w pkt 3 wyroku.